

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., 30 listopada 2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział X Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Kaźmierczak

po rozpoznaniu 30 listopada 2017r., w P.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa:

Agio Wierzytelności (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.

przeciwko:

(...) spółka z o.o. z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z 18 maja 2017r., sygn. akt IX GC 3435/16:

I. oddala apelację;

II. kosztami postępowania w postępowaniu apelacyjnym obciąża pozwanego i na tej podstawie zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 135 zł zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Ewa Kaźmierczak

UZASADNIENIE

Apelacja pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z 18 maja 2017r. wydanego w sprawie IX GC 3435/16 nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem apelujący nie podniósł w niej żadnych trafnych zarzutów pozwalających na podważenie prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny złożonego przez pozwanego środka zaskarżenia, w pierwszej kolejności rozważyć należało zasadność wniosku dowodowego zgłoszonego dopiero w apelacji o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy 2Ds.2161/15 prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową P. w P.. Uprawnienie stron sporu do zgłaszania w toku postępowania apelacyjnego nowych dowodów należy oceniać przez pryzmat art. 381 k.p.c. Przepis ten stanowi bowiem, że Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Istotą tej regulacji jest dyscyplinowanie stron procesowych, zobowiązanie ich do powoływania wszystkich znanych dowodów przed sądem pierwszej instancji pod rygorem ich pominięcia w instancji odwoławczej, co ma zapewnić realizację ważnych zasad procesowych, tj. koncentracji dowodów i sprawności postępowania. Abstrahując od faktu, że procedura cywilna nie przewiduje przeprowadzania dowodu z „akt” spraw, a co najwyżej z konkretnych dokumentów znajdujących się w określonych aktach stwierdzić należy także, że wbrew przesłance zapisanej w owym przepisie pozwany w żadnym

razie nie wykazał, że przeprowadzenia dowodu z określonych dokumentów znajdujących się w aktach 2Ds.2161/15 nie mógł zaferować w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, ani że potrzeba ich wnioskowania powstała obiektywnie rzecz biorąc dopiero na etapie wnoszenia apelacji. Wskazuje na powyższe zresztą już sama sygnatura sprawy, która toczyła się od 2015r. i jak stwierdza sam skarżący zakończyła się. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 381 k.p.c. pominął taki nowy dowód zgłoszony przez pozwanego dopiero w apelacji. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy odnośnie przytoczeń faktycznych w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się bowiem liczyć z tym, że sąd drugiej instancji zgłoszonego przez nią nowego faktu nie uwzględni (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922).

Odnosząc się do zarzutu błędnego oddalenia wniosku o przesłuchanie świadka E. J. stwierdzić należy, że pozwany nie może w apelacji podnosić zarzutu w zakresie oddalenia tegoż wniosku. Przeszkodą dlań jest art. 162kpc, który stanowi, że strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 18 maja 2017r. oddalił omawiany wniosek, a pozwany nie zgłosił do protokołu zastrzeżenia w tym względzie wymaganego przez art. 162kpc. Okoliczność, że pozwany zignorował zawiadomienie o terminie rozprawy i nie stawił się na nią nie zmienia jego obowiązków procesowych. W tej sytuacji pozwany utracił prawo podnoszenia zarzutu związanego z oddaleniem przez Sąd Rejonowy wniosku o przesłuchanie tego świadka skoro nie zgłosił do protokołu rozprawy zastrzeżenia z art. 162 kpc.

Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego i pozostałym zarzutom apelacji sprowadzającym się do naruszenia art. 233§1kpc i w związku z tym błędów w ustaleniach faktycznych należy, że Sąd Rejonowy należycie osądził sprawę, właściwie ocenił cały materiał dowodowy, w wyniku czego pozytywnie co do zasady ustosunkował się do zgłoszonego przez stronę powodową roszczenia. Sąd I instancji prawidłowo uznał, iż powód był czynnie legitymowany do zainicjowania przedmiotowego postępowania. Sąd I instancji przyjął, iż nastąpił ważny i skuteczny przelew wierzytelności przysługującej względem pozwanej spółki zbywcy wierzytelności (...) S.A., przy czym niniejszy Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela to stanowisko. Wedle podstawowego w tej materii art. 509 k.c. przelew wierzytelności należy do czynności prawnych rozporządzających, bowiem przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą zbywcy, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia (art. 353 k.c.). Na gruncie niniejszej sprawy powód przedłożył poświadczoną za zgodność z oryginałem umowę sprzedaży wierzytelności z dnia 30.10.2014 r. oraz załącznik nr 1 do tejże umowy. Z przedmiotowej umowy jednoznacznie wynika, iż zbywca zawarł z powodem umowę sprzedaży wierzytelności, przedmiotem której było przeniesienie na rzecz powoda wierzytelności pieniężnych. Z kolei we wspomnianym załączniku nr 1 figuruje też skonkretyzowana co do elementów składowych wierzytelność przeciwko pozwanemu. Sam dłużnik został przy tym należycie zindywidualizowany poprzez użycie numeru klienta, firmy pozwanego, NIP-u, PESEL-u. Powyższe dokumenty jednoznacznie więc świadczą o tym, że wierzytelność względem dłużnika przysługująca pierwotnie Polkomtelowi została przeniesiona na rzecz powoda. Nie ulega również wątpliwości, że wierzytelność objęta umową przelewu jest tożsama z należnością obciążającą dłużnika z tytułu niezapłaconych faktur Vat z tytułu usług telekomunikacyjnych (abonamenty i kara za niedotrzymanie warunków promocji). Żadnych uwag ani zastrzeżeń nie wzbudza również sposób skonstruowania umowy, który jest typowy dla tego typu sytuacji.

Za pozbawione znaczenia uznać nadto należy podnoszenie przez skarżącego, że o cesji nie został powiadomiony. Brak takiego powiadomienia nie może ani podważać zaistnienia cesji (stan faktyczny), ani prowadzić do uznania jej za bezskuteczną, powiadomienie takie bowiem nie jest dla ważności przelewu wymagane żadną normą prawa materialnego, a jego brak chroni jedynie nieświadomego tego dłużnika w przypadku spełnienia przezeń świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela (art. 512 k.c.). To samo odnosi się do doręczenia wezwania do zapłaty. Nawet jego brak nie stanowi o ważności zobowiązania.

Pozwany w apelacji o raz pierwszy wprost potwierdza istnienie takiej umowy z (...)i po raz pierwszy kwestionuje, że umowa została wypowiedziana. Te zaś okoliczności, jako że powinny być przez pozwanego ujawnione i przedstawione przed Sądem I instancji podlegały zgodnie z art. 381kpc pominięciu na tym etapie postępowania.

Reasumując stwierdzić należy, iż powód w całej rozciągłości wywiązał się ze swojego głównego zadania, jakim było przedstawienie stosownych dowodów w celu wykazania, że w przysługuje mu niezaspokojona wierzytelność względem pozwanego oraz właściwe udokumentowanie drogi nabycia wierzytelności.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji, oddalając apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec oddalenia apelacji pozwany przegrał postępowanie w II instancji, dlatego też na nim ciąży obowiązek pokrycia związanych z tym kosztów. Na wydatki poniesione przez stronę powodową złożyło się jedynie wynagrodzenie jej pełnomocnika w osobie radcy prawnego, którego wysokość (135 zł) ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).